VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 19)
z dnia 28 marca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 19)

28 marca 2012 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Zbigniewa Rynasiewicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym (druk nr 258).

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Jarmuziewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej wraz ze współpracownikami, **Tomasz Połeć** główny inspektor transportu drogowego wraz ze współpracownikami, **Artur Oporski** prezes Ogólnopolskiej Organizacji Pracodawców Transportu Drogowego wraz ze współpracownikiem, **Maciej Wroński** dyrektor Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Transportu Drogowego, **Tadeusz Stasiów** prezes Samorządnego Związku Zawodowego Taksówkarzy RP wraz ze współpracownikami, **Tadeusz Tomaszewski** przewodniczący Konfederacji Związków i Organizacji Przewoźników Drogowych „Transportowcy" wraz ze współpracownikiem, **Michał Więckowski** przewodniczący Związku Zawodowego Taksówkarzy m.st. Warszawy, **Paweł Biedrzycki** prezes Zrzeszenia Transportu Prywatnego m.st. Warszawy, **Rafał Jańczuk** prezes Polskiego Stowarzyszenia Przewoźników Autokarowych, **Rafał Jabłoński** przedstawiciel VIP Service wraz ze współpracownikami oraz **Tomasz Nowicki** przedstawiciel firmy „Limuzyna.pl".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Misiak**, **Teodozja Nojszewska-Łasicka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Jarosław Lichocki** oraz **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury, które jest poświęcone pierwszemu czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym (druk nr 258). Ze względu na szczególny charakter tego projektu, informuję Wysoką Komisję, że propozycja procedowania wykorzystuje art. 37 regulaminu Sejmu RP. Rozumiem, że nie ma uwag do porządku dziennego. Dziękuję.

Witam pana ministra Tadeusza Jarmuziewicza oraz pana ministra Tomasza Połcia. Witam wszystkich naszych gości – stronę społeczną i zainteresowanych tym projektem. Oddaję głos panu posłowi Stanisławowi Huskowskiemu, który uzasadni ten projekt. Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Huskowski (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, szanowni państwo, w ubiegłej kadencji, w roku 2011 parlament przyjął ustawę o zmianie ustawy o transporcie drogowym, której celem było to, aby zlikwidować przewozy osób samochodami osobowymi, które stanowiły nieuczciwą konkurencję dla przewozów taksówkowych. Ta intencja została chyba spełniona w ustawie przyjętej 4 lutego 2011 r. Odpowiedni zapis w tej ustawie wejdzie w życie z dniem 7 kwietnia 2012 r. czyli za kilka tygodni. Jest to przepis, który poza samochodami zabytkowymi, nie pozwala na przewóz osób samochodami osobowymi innymi niż taksówka. Ponieważ w poprzedniej kadencji byłem posłem sprawozdawcą tej ustawy, mówiliśmy o tym, że w ciągu roku zbierzemy doświadczenia co do jej funkcjonowania, bo ona była trudną ustawą (wiele krajów europejskich boryka się z podobnym problemem) i – ewentualnie – podejmiemy nowelizację. W tym czasie okazało się – czego zresztą można się było spodziewać – że

niektóre formy przewozu osób zostały zlikwidowane, co nie było intencją ustawodawcy. Intencją było to, aby ten ogromny proceder podszywania się pod taksówki czyli proceder wożenia niby-taksówkami (oznaczonymi zresztą w podobny sposób jak taksówki), ale bez tych wszystkich wymogów, które mają spełnić taksówkarze i przedsiębiorstwa taksówkowe, zlikwidować, ale nie likwidować przewozów „elitarnych" (trochę takie potoczne określenie) – przewozów VIP-ów na różne ważne wydarzenia międzynarodowe czy też konferencje, przewóz na śluby i wesela itd. w bardziej elegancki sposób i bardziej eleganckimi samochodami bądź też w inny sposób, a więc samochodami nieoznakowanymi i bez taksometru.

Taka jest już w Polsce tradycja, że tego typu przewozy odbywają się w takiej właśnie formie. Zatem niniejsza regulacja miałaby dopuścić niektóre formy przewozu osób „nie-taksówkami", ale samochodami osobowymi bez oznaczeń. Właśnie na potrzeby tych specjalnych sytuacji i na potrzeby tych specjalnych gości. Jest to przedłożenie poselskie. Chciałbym państwu zarekomendować przyjęcie tego projektu, jako że data 7 kwietnia bardzo szybko się zbliża – jest również dosyć szybki tryb pracy nad tą ustawą – to bardzo bym prosił, abyśmy mogli rozpatrzyć ten projekt szczegółowo dzisiaj po pierwszym czytaniu. Sam mam kilka poprawek do tej ustawy, które nasunęły się jako problem do dyskusji w środowisku osób zainteresowanych. Jest szansa na to, abyśmy przyjęli ten projekt jeszcze na tym posiedzeniu Sejmu i przeprowadzili wszystkie trzy czytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Przed rozpoczęciem dyskusji i pytaniami poproszę o wypowiedź pana ministra Jarmuziewicza, aby mógł on się odnieść do stanowiska posła-wnioskodawcy. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Tadeusz Jarmuziewicz:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, tak jak powiedział pan poseł Huskowski, w 2011 r. z premedytacją – taka była nasza wola – zlikwidowaliśmy przewozy okazjonalne, żeby wszyscy świadczyli usługi na jednakowych warunkach. Dzisiaj podejmujemy bardzo ryzykowną próbę kontrolowanego rozszczelnienia tego systemu czyli wpuszczenia na rynek tych osób, które świadczą jakieś przewozy ekstra. W związku z tym na pewno nie myślimy o takich przewozach, kiedy to pod hotelem stoją jakieś samochody a ktoś nagania do nich ludzi. To nie to.

W związku z tym, że my to mamy zrobić w kontrolowany sposób, ta ustawa musi mieć restrykcyjny charakter. Musi. Inaczej się tego nie zrobi. Dlatego też wolą wnioskodawców jest to – na co wyrażam zgodę – aby płatność nie była gotówką, żeby umowa była zawarta na piśmie i żeby robił to przedsiębiorca. Mówię o tym, że ta ustawa musi być z definicji restrykcyjna. Tylko przy silnych warunkach ograniczających możliwość wjechania na rynek z powrotem przewozów regionalnych jesteśmy w stanie kontrolować to rozszczelnienie. Tylko w takiej sytuacji. W związku z tym mówimy o wpuszczeniu na rynek kilkudziesięciu (być może kilkuset) samochodów, ale nie kilku tysięcy. Taka jest – mam nadzieję – intencja wnioskodawców, a na pewno rządu, który przygląda się temu, bo – jak rozumiem – przedłożenie ma charakter poselski. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MTBiGM Tadeusz Jarmuziewicz:

Są jeszcze cztery drobne poprawki dotyczące Inspekcji Transportu Drogowego, a więc tej, która kontroluje ruch okazjonalny. W związku z tym będę prosił państwa o to, abyście się państwo przychylili do tych czterech drobnych poprawek.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Rozpoczynamy dyskusję nad projektem. Chciałem tylko przypomnieć, że przed rozpoczęciem prac odbyło się kilka spotkań z zainteresowanymi, którym patronował pan poseł Huskowski. Oczywiście, jest trochę uwag do tego projektu ze strony organizacji

społecznych, naszych panów mecenasów z Biura Legislacyjnego, jak również ze strony posłów.

Jeżeli będzie taka potrzeba – a takie głosy są tutaj na sali (naszym celem jest to, aby ten projekt – spójny i zgodny z intencją rządu – zafunkcjonował jak najszybciej) – i mam nadzieję, że taka jest wola Komisji, to uważam, że należałoby ten projekt przeprocedować w tak sprawny sposób, abyśmy mogli na tym posiedzeniu odbyć trzecie czytanie. Mam nadzieję, że intencją wszystkich posłów jest przede wszystkim interes tych, którzy z dniem 7 kwietnia mogą przestać funkcjonować jako podmioty gospodarcze, więc po to chcemy zrobić ten projekt.

Dlatego też, jeżeli będzie potrzeba powołania podkomisji, o czym wspominają mi posłowie z opozycji, to prosiłbym o taki sposób procedowania, abyśmy mogli odbyć to trzecie czytanie na tym posiedzeniu, bo taki jest sens procedowania nad tym projektem. Pan poseł Mężydło i pan przewodniczący Tchórzewski. Bardzo proszę.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam pytanie do przedstawicieli rządu i Biura Legislacyjnego, czy ust. 4c zawarty w art. 18, który zgodnie z tą nowelizacją dopuszcza do przewozów okazjonalnych („Dopuszcza się przewóz okazjonalny samochodami osobowymi niespełniającymi kryterium konstrukcyjnego określonego w ust. 4a.”) dopuszcza samochody, które są rejestrowane jako „SAM”, ale są to repliki samochodów zabytkowych. Jeżeli dopuszcza, to problem, byłby rozwiązany. Przedsiębiorcy są oburzeni, bo po uszczelnieniu wyeliminowaliśmy repliki samochodów zabytkowych, które stanowią już ogromne przedsiębiorstwa. Z jednej strony są producenci, zaś z drugiej strony są ich użytkownicy. Przeważnie one są wykorzystywane do przewozów na wesela (raz w tygodniu). Jest to dość duży przemysł. Te samochody dzisiaj nie istnieją w sensie prawnym.

Jeżeli ta zmiana to dopuszcza, to nie proponowałbym żadnej poprawki, natomiast jeżeli nie, to ja w drugim czytaniu zgłosiłbym taką poprawkę. Idąc za sugestią BL, trzeba byłoby zdefiniować repliki samochodów zabytkowych w ustawie – Prawo o ruchu drogowym. Wtedy też przygotowałbym taką poprawkę do drugiego czytania (jeżeli ta podkomisja nie powstanie). Jeżeli powstanie, to wtedy chciałbym wejść do tej podkomisji, żeby załatwić tę sprawę, inaczej tworzymy fikcję. Oczywiście, że te przedsiębiorstwa nie przestaną funkcjonować. One będą dalej działały, ale nie będą funkcjonowały jako firmy transportowe, tylko zajmujące się dostarczaniem kwiatków czy też listów za cenę, w której będzie również transport. Samochody są rejestrowane, ale przedsiębiorcy chcą funkcjonować prawnie. Ten problem zgłosili. Uważam, że dla uszczelnienia tej ustawy nie możemy zabijać jakiejkolwiek formy działalności gospodarczej w kraju. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Adamczyk.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam uwagę natury proceduralnej. Szanowni państwo, panie ministrze, panie przewodniczący. Otóż, trudno mi się zgodzić – aczkolwiek muszę się zgodzić – z panem ministrem Jarmuziewiczem. Dzisiaj, procedując nad projektem ustawy, nie możemy pozwolić sobie na pośpiech. Nie nawołuję do tego, aby pracować nad tym projektem miesiącami, niemniej jednak w przeciągu pół godziny, 45 minut, nie możemy przejść nad tym do porządku dziennego, zakładając, że być może za rok coś poprawimy.

Przypomnę wszystkim tym, którzy brali udział w procesie legislacyjnym w poprzedniej kadencji, że oto wobec braku możliwości wypracowania rozwiązań jednoznacznie lokujących przewozy okazjonalne w zapisach ustawy, które pozwalałyby realizować wszystkie przejazdy niebędące przewozem z punktu widzenia taksówek (w systemie taksówkowym, przepraszam, to jest moje określenie), daliśmy sobie rok. My nie możemy dawać kolejnego roku po to, aby rynek zweryfikował, czy mieliśmy rację, czy też nie.

Wobec tego, że mamy wiele uwag, które dotarły w ciągu ostatnich kilkudziesięciu godzin. Zarówno ja, jak i moi koledzy staliśmy się posiadaczami wielu opinii zewnętrznych,

które poddają w wątpliwość kilka zapisów i skutków funkcjonowania tych regulacji, kiedy ustawa wejdzie w życie.

Proponuję, abyśmy nie poddawali się temu amokowi. Owszem, możemy zrobić to w tym tygodniu, ale zróbmy to na posiedzeniu podkomisji nadzwyczajnej. Dajmy sobie szanse i czas, aby spokojnie przeanalizować możliwe skutki wprowadzenia takich lub innych zapisów. Traktujemy ten projekt jako projekt czyszczący, niemający żadnego wymiaru z perspektywy jakiegokolwiek stronnictwa politycznego w tym parlamencie. Dlatego też apel o to, abyśmy przepracowali ten projekt szybko aczkolwiek spokojnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Było kilka wypowiedzi. Poproszę o głos pana posła Huskowskiego. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Huskowski (PO):

Szanowni państwo, ja myślę, że istnieje możliwość kompromisu w tej sprawie. Wiem z kancelarii Marszałka Sejmu RP, że drugie czytanie mogłoby się odbyć jutro w godzinach późnowieczornych. Jeśli w drugim czytaniu nie zostaną zgłoszone poprawki, to zupełnie spokojnie możemy przegłosować ustawę w piątek (głosowanie będzie od 17:00). Jeżeli będą proste poprawki, to Komisja może zebrać się w piątek rano i je poprawić. Inaczej mówiąc, mamy czas do drugiego czytania do jutrzejszego wieczora.

Panie przewodniczący, gdyby była taka możliwość, aby zebrać Komisję Infrastruktury jutro przed południem, to rzeczywiście powołanie i praca podkomisji zaraz po zakończeniu posiedzenia tej Komisji, wraz z zobowiązaniem podkomisji, aby na jutrzejszym porannym posiedzeniu Komisji przedstawiła swoje sprawozdanie, to pozwoliłoby nam na to, abyśmy zmieścili się jeszcze w czasie. Nie wiem, czy jest taka możliwość, aby jutro rano odbyło się posiedzenie Komisji Infrastruktury.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Szanowni państwo, poproszę o wypowiedź pana mecenasa. Po tej wypowiedzi państwo posłowie będziecie się mogli zastanowić. Jeżeli faktycznie jest wola wszystkich klubów, aby taka podkomisja powstała i pracowała w dniu dzisiejszym, to zakończymy prace i powołamy podkomisję, dlatego że szkoda naszego czasu na to, aby mówić o rzeczach, które za chwilę po raz kolejny będą omawiane na posiedzeniu podkomisji. Termin znamy i możemy to zrealizować na obecnym posiedzeniu Sejmu RP.

Myślę, że jest to dobre rozwiązanie, przede wszystkim dobre dla wszystkich – z punktu widzenia ustawodawcy i z punktu widzenia samych zainteresowanych. Prosiłbym, aby zastanowić się nad tym. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję, panie przewodniczący. Pozwoliłem sobie zabrać głos w trakcie pierwszego czytania ze względu na charakter uwag, które są ogólne i dotyczą przedstawionego projektu ustawy. Otóż, przyjęta w tym projekcie konstrukcja zakłada podejście kazuistyczne do regulacji dotyczących okazjonalnego przewozu osób i określenia warunków wykonywania tego przewozu w sposób kazuistyczny.

Chciałem zwrócić uwagę, że taka formuła i taka konstrukcja może powodować sytuacje, w których przepisy kazuistyczne będą sformułowane w taki sposób, który – krótko mówiąc – będzie można łatwo obchodzić, zwłaszcza że ten projekt jest pokłosiem ostatniej nowelizacji ustawy o transporcie drogowym dotyczącej taksówek i okazjonalnego przewozu osób. Pamiętamy długość prac, perturbacje i całą masę różnych opinii z tym związanych. W naszej opinii, kazuistyka, z jaką mamy do czynienia w tym projekcie ustawy i określenie tych warunków do litery h może powodować, że będziemy mieli do czynienia z nieszczelnościami w zakresie poszczególnych przepisów.

Nie chcę w tym momencie rozmawiać o redakcji poszczególnych punktów projektu, natomiast pragniemy zwrócić uwagę na kwestie natury ogólnej. Jeśli natomiast chodzi o samą treść projektu ustawy, to w literach c, f i g (tak na marginesie powinny to być punkty) z okazjonalnego przewozu osób zostały wyłączone ogólnie rzecz ujmując taksówki. W naszej ocenie taki zabieg prowadzi do tego, interpretujemy w taki sposób, że taksówkarze nie będą mogli obsługiwać konferencji, seminariów, wizyt

dyplomatycznych, imprez kulturalnych, sportowych, turystycznych itd. Jaka jest intencja tego przepisu? Przewóz okazjonalny, mimo że jest wykonywany na zlecenie, za pośrednictwem przedsiębiorcy wykonującego transport taksówką, nie może być wykonywany taksówką (lit. g) i na podstawie licencji (lit. f). Przepisy o taksówkach umożliwiają nie tyle wykonywanie przewozu okazjonalnego, co świadczenie tych usług, które świadczy przemysł przewozu okazjonalnego.

Takie wykluczenia (czy też takie zakazy) sformułowane w tym przepisie – naszym zdaniem – są niekonstytucyjne z tego powodu, że nakazują taksówkarzom wykonywanie określonego rodzaju działalności gospodarczej, a z drugiej strony naruszają zasadę równości, gdzie ta zasada określa stosowne wymogi w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i równego traktowania podmiotów.

W ramach uwag natury ogólnej pragniemy także zwrócić uwagę, że konstrukcja projektu przewiduje nawet nie wyjątek przewidziany w art. 4a, że przewóz okazjonalny wykonywany jest samochodami o określonym kryterium konstrukcyjnym , tylko „dopuszcza się przewóz okazjonalny samochodami osobowymi niespełniającymi kryterium konstrukcyjnego określonego w art. 4a” (art. 4c). W art. 4a mamy więc zasadę, zaś w art. 4c mamy drugą zasadę, która przeczy zasadzie z art. 4a. Taka konstrukcja to nie jest wyjątek od zasady, ale jest to sprzeczność z zasadą określoną w art. 4a. Art. 4d precyzuje przepis projektowanego art. 4c, natomiast taka konstrukcja jest niedopuszczalna i właściwie trzeba przeformułować cały projekt ustawy. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, jeśli pozwolicie, to na tym zakończylibyśmy pierwsze czytanie projektu. W trakcie pierwszego czytania został zgłoszony wniosek o powołanie podkomisji nadzwyczajnej. Czy ktoś z pań i panów posłów wyraża sprzeciw wobec tej propozycji? Nie ma sprzeciwu. Komisja wyraża zgodę na powołanie podkomisji nadzwyczajnej. Proponuję, aby tradycyjnie składała się z ośmiorga pań i panów. Z PO – pan poseł Huskowski, pan poseł Mężydło, pani poseł Gąsior-Marek, z PiS-u – pan poseł Piotr Babinetz i pan poseł Grzegorz Woźniak. Kto ze strony RP? Proszę powiedzieć do mikrofonu.

Poseł Łukasz Krupa (RP):

Łukasz Krupa.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Czy mamy na sali przedstawiciela SLD? Nie mamy. PSL? Też nie mamy. W takim razie powołujemy podkomisję w następującym składzie: pan poseł Huskowski, pan poseł Mężydło, pani poseł Gąsior-Marek, pan poseł Piotr Babinetz, pan poseł Grzegorz Woźniak, pan poseł Łukasz Krupa; PO, PiS, RP. Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia? Nie ma. Czy jest sprzeciw odnośnie do przyjęcia składu podkomisji w zaproponowanym kształcie? Nie ma sprzeciwu.

Rozumiem, że podkomisja w składzie pan poseł Huskowski, pan poseł Mężydło, pani poseł Gąsior-Marek, pan poseł Piotr Babinetz, pan poseł Grzegorz Woźniak, pan poseł Łukasz Krupa została powołana. Proponuję, aby podjęła ona pracę niezwłocznie po zakończeniu tego posiedzenia Komisji.

Na tym zakończyliśmy posiedzenie Komisji. Poproszę wszystkich członków podkomisji o podejście do stołu prezydialnego.